

Tygodnik

Ceny ogłoszeń:

Ogłoszenia zwykłe 16 gr. za 1 mm.	W tekście 80 gr. za 1 mm.
Nadesłane 40 » » 1 »	Przed tekst. red. 100 » » 1 »

Tabele lub zestawienia cyfrowe o 20% droższe. Ogłoszenia zamiejscowe o 25%, zagr. o 50% droższe. Kolumny ogł. zwykłe składają się z 6 szpalt.

— Biura ogłoszeń otrzymują rabat według umowy. —

Osobom prywatnym, udzielając przy wielorazowych ogł. odpowiedniego opustu

Prenumerata z przesyłką pocztową:

Kwartalnie **3 ZŁ**

miesięcznie **1 ZŁ.**

Lokal wydawnictwa : ul. Słowackiego 24
Otwarty codziennie od godz. 1.—2.

Jarosławski

poświęcony sprawom miasta i powiatu.

6-go sierpnia...

6-go sierpnia br. święciliśmy 14-tą rocznicę wyruszenia „Legjonów Polskich” w bój o Niepodległość Polski.

Garstka zapaleńców, przeważnie młodzież i nieliczni starsi, którzy zrozumieli powagę chwili i uznali konieczność czynnego zbrojnego działania, wyruszyła w bój, mimo marazmu społeczeństwa pod wodzą Józefa Piłsudskiego, mając na sztandarze swym wypisane hasło: „Niepodległość“

Walcząc z różnemi przeciwnościami, wśród doli i niedoli, wkrótce „Legjony Polskie“ okryły się sławą i dały znać całemu światu, że Naród polski istnieje i działa i że dąży do jednego celu: wskrzeszenia własnego Państwa.

Toteż sprawa polska ze sprawy europejskiej, staje się wkrótce sprawą ogólną, światową, skoro prezydent Wilson w sławnych swoich punktach, jako 13-ty postawił: Niepodległość państwa Polskiego ze wszystkich ziem polskich z dostępem do morza.

„Słusznie więc „Legiony Polskie“ uważać należy za zazwiazek obecnej armji polskiej, a stworzenie tychże stanowi przełom w dziejach Polski współczesnej. Dzień 6 sierpnia 1914. w dziejach odrodzonej Ojczyzny winien być wypisany złotemi zgłoskami.

„Legjony Polskie“ bowiem pod wodzą Józefa Piłsudskiego wśród gradu i huku armat dopięły celu. Wprawdzie wielu żołnierzyków Marszałka nie wróciło, kładąc swoje młode życie na ołtarzu Ojczyzny, lecz ci, którym danem było przetrwać trudy i znoje bojowe, mogą być dumni, iż właśnie dzięki ich zasługom Polska stała się wolna i niepodległa, że rozwija się, krystalizuje i że byt jej opiera się na granitowych podstawach, przygotowanych przez dzielnych żołnierzy Piłsudskiego.

Dnia 5. sierpnia jako w przeddzień tej historycznej rocznicy odbyła się

w naszym grodzie podniosła uroczystość :

O godzinie 9-tej rano odprawione zostało uroczyste nabożeństwo we wszystkich świątyniach. W nabożeństwach tych wzięli udział reprezentanci władz cywilnych i wojskowych, delegacje, oraz społeczeństwo miejs-
cowe.

Popołudniu odbył się koncert doskonałej muzyki mieszanej 2 pułku wojsk łączności w parku miejskim na Olszanówce od godz. 4-tej do 7-mej wieczór.

Uroczystość zakończyła akademja w sali kina „Uciecha“ o godz. 8 wieczór, na program której złożyły się słowo wstępne, produkcje muzyczne, oraz wyświetlanie filmów p. t. „Uroczystości imieninowe Marszałka Piłsudskiego“ oraz „My pierwsza Brygada“.

Dziś t. j. 12 bm. odbywa się do-
roczny „Zjazd Legjonistów“ w Wilnie
celem uczczenia 14-letniej rocznicy
wymarszu pierwszej kadrówki wojsk
polskich. Zjazd ten będzie miał szcze-
gólne znaczenie dla dalszego rozwo-
ju wypadków w Polsce, gdyż w zjeź-
dzie tym bierze udział kilku członków
Rządu, a Marszałek Piłsudski ma wy-
głosić programową mowę.

Życzeniem wszystkich warstw narodu jest, aby zjazd ten wydał jak najpo-
myślniejsze rezultaty.

Rozum lotów i wypraw szaleńczych.

Wedle znaków na niebie i ziemi nie dał się przewidzieć wynik gigantycznego wysiłku, który włożyli w swoje przedsięwzięcie lotnicy Idzikowski i Kubała. Lot wprawdzie się nie udał, jednakowoż trudno nie uznać prawdziwie idealistycznego pojmowania obowiązków i powołania, skoro obaj oni siebie całych, zdrowych i żywych oddali na służbę godności państwa i ogółu. W tem poświęceniu mieści się suma pierwiastków wyższej kultury, którymi nowoczesne społeczeństwa różnią się od narodów pierwotnych i barbarzyńskich.

Taką też miarą należy mierzyć czyn

Nobilego, który w imię nauki zaryzykował kosztowną wyprawę na biegun północny, gdzie go z zastępem towarzyszy wyratował od niedychnej śmierci s owiecki łamacz lodów »Krassine«, podczas gdy naszym bohaterom śmiałkom pospieszył z pomocą niemiecki parowiec pasażerski.

Próba lotu polskiego miała znaczenie międzynarodowe, a udatność jego miała przed światem udowodnić nietylko tężyznę naszego lotnictwa. Interwencje ratunkowe zaś dowodzą tej instynktem ogólnie ludzkim podyktowanej, międzynarodowej solidarności, która w momentach krytycznych ujawnia się czynami o iście antycznych rozmiarach.

Toż Nobilego symbolizującego ekspansywność włoskiego Mussolino—faszyzmu wyrębują z odfłani śmierci wśród lodów i głodu, najzaciętszy wróg faszyzmu, najoficjalniejszy Rosjanie sowieccy. Czyn ich, bądź co bądź wielki, graniczący również niemaj z bohaterstwem, przechodzi jednakowo bez echa, Opinia jakby zawstydzona przemilcza to wydarzenie, gdyż rozumie się poniekąd samo przez się, że in periculo mortis, altruizm nie zna zapór politycznych i że w owym momencie narodzin czynu upaść muszą wszelkie rampy i przeszkody, symbolizujące granice przeciwieństw pomiędzy poszczególnymi krajami, państwami i światopoglądami.

Równie silnie uderza w mentalność nowego człowieka fakt czynnej interwencji jakiegoś niemieckiego okrętu, który w największej potrzebie i niebezpieczeństwie na dalekim morzu zjawia się na widnokręgu, spiesząc z pomocą zagrożonym naszym lotnikom.

Sowietcy ratują faszystów, Niemcy Polaków! Oto igraszki osobliwego przeznaczenia, spletającego najfantastyczniejsze, najbardziej od siebie oddalone koncepcje i zamierzenia gigantycznie surową logiką realnego ludzkiego czynu, w imię tej wielkiej, niebotycznej kultury i cywilizacji, która ostatecznie znajdzie swój najwyższy i najdoskonalszy wyraz w ogólnem zbrataniu wszystkich społeczeństw świata. Wszak te loty transatlantyczne, te wyprawy podbiegunowe, podejmowane z pogardą śmierci i tysięcy niebezpieczeństw, czyż to nie podświadome, z głębin ludzkiej prairdei wypływające dążenie do rzucenia pontonów pomiędzy najodleglejsze

PERFUMY, MYDŁA w wielkim wyborze
FARBY DO SUKIEN z fabryk zagranicznych
poleca Drogerja FELIKSA WOJCIECHOWSKIEGO

Mag. Farm. Wiktor Brillant, drogerja i perfumerja pod „Czarnym psem” w Jarosławiu

SKŁAD PAPIERU, WSZELKICH PRZYBORÓW SZKOLNYCH I KANCELARYJNYCH.

wybrzeża morskie poszczególnych części świata dzisiejszego. W świecie, którego tętno wciąż jeszcze nierówne i arytmiczne, ludy i narody przecie zmierzają do skoordynowania wysiłków dla wielkiej idei zbratania wszechnarodów dla szczęścia ludzkości.

Dziś, wśród obecnych nastrojów, może takie zamierzenie oczywiście wyglądać na szaleńczą fantasmagorię, na nieziszczalne jakieś rojenia marzycielskie, ale realizm tych fantazji jest również silny i twórczy. Jak moc każdej idei, jak mowa każdego, choćby nieudatnego, szlachetnego wysiłku. Lecz, czyż niejedna gruntowna reforma, która jeszcze tak niedawno byłaby uchodząca za wymysł szatana, nie jest obecnie realną i istotną rzeczywistością. Co przed dziesiątkami lat było dziwactwem bezsensownym i niemal kacerstwem, dziś jest powszednie uznana prawda, przed której ogromem wszyscy się korycą.

Takiemi oczyma patrząc, dostrzec można podstawowe znaczenie „szafu” karkołomnych lotów transatlantycznych, który się udzielił wszystkim narodom i państwu europejskim, a także Polsce.

W jej to imieniu, a zarazem w imię wielkich ideałów wzniosł się, leciał i nie dopiął celu samolot z Kubalą i Idzikowskim, stwarzając jednak jeszcze jeden symboliczny etap na drodze zjednoczenia cywilizacji i kultury starego i nowego świata. To nie sport, to duch ludzki zrywa się do światotwórczego czynu, który się musi ziścić niezależnie od woli małych spekulantów, eksploatujących społeczeństwa sposobem biblijnych przekupniów.

Fama.

KRONIKA.

Osobiste. Pan nadradca Teofil Czaban, naczelnik Urzędu skarbowego akcyz i monopolów państwowych, rozpoczął z dniem 7. bm. 6-tygodniowy urlop wypoczynkowy. Tymczasowe kierownictwo objął koncep. Dyrekcji Skarbu p. Karol Miśniakiewicz.

P. Adam Czesław Stronczak, komisarz P. P. który przez kilka miesięcy pełnił

zastępczo funkcje powiatowego komendanta w naszym mieście, powrócił w ubiegłym tygodniu na swoje dotychczasowe stanowisko służbowe do Liska.

W czasie swego urzędowania okazał p. Stronczak dużo taktu oraz znajomości fachowej powierzonych mu funkcji i dla swych zalet cieszył się wielką sympatią.

Dekoracja miasta w dniu 5. i 6. sierpnia br., mimo odezwy p. burmistrza miasta, wypadła bardzo słabo. Nie wiemy, czemu to przypisać, czy ferjom wakacyjnym, czy też mamy tu do czynienia z pewną celową robotą pewnych jednostek, czy nawet instytucji.

Sprawę tę postaramy się zbadać wkrótce w jednym z artykułów wstępnych.

Zaznaczamy nadto, że w świątyniach katolickich nie wygłoszono wcale kazań.

Jedynie w głównej Synagodze nader ujmująco i patriotycznie kazanie wygłosił p. prof. Dreifuss.

Lot transatlantyki wywołał w naszym mieście zrozumiałe zainteresowanie. Na mieście zbierały się grupy osób, które żywo komentowały wynik lotu, a prawie wszyscy byli pewni, iż lot ten zakończy się pomyślnie. Zainteresowanie doszło do najwyższego napięcia w niedzielę rano, kiedy spodziewać się należało już pozytywnej wiadomości o wyniku lotu, — a redakcję naszą odwiedzało szereg osób, pytając się o wynik. Toteż skomunikowaliśmy się o godzinie 11 rano z Krakowem, skąd otrzymaliśmy po kilku minutach wiadomość, że lotnicy nasi nie dolecieli do Nowego Jorku, że nie zauważono ich nawet nad brzegami Ameryki i że wśród kolonii polskiej jest wielkie zaniepokojenie.

Z wiadomości tych było pewne, że lot się nie udał, co też zakomunikowaliśmy naszym zwolennikom. Wiadomość ta wywołała wielkie przygnębienie, a wszyscy pytali się tylko, czy lotnicy uratowani. Dalsze szczegóły przyniosły już gazety codzienne, z których wynika, iż lotnicy

nasi majorowie Kubala i Idzikowski musieli lądować na morzu z powodu defektu motoru. Nasza redakcja zatem była pierwszą w Jarosławiu, która otrzymała wiadomość o niepomyślnym wyniku lotu. Nie wydaliśmy nadzwyczajnego dodatku, ażeby nie wywołać przedwcześnie niepożądanych komentarzy.

Z pod czapki Monomacha. Jedno z pism codziennych pod rubryką „Z pod czapki Monomacha” umieszcza różne curiosa, jakie mają miejsce w naszej administracji. Otóż i my mamy do zanotowania jeden z takich wypadków, a mianowicie. W jednym z tutejszych urzędów przyjęto na polecenie Władzy II-giej instancji we Lwowie dwóch niższych funkcjonariuszów. Jednego funkcjonariusza poleciła przyjąć Władza II-giej instancji we Lwowie, podając od razu jego imię i nazwisko, natomiast przyjęcie drugiego pozostawiła uznaniu Władzy tutejszej.

Władza tutejsza na stanowisko to przyjęła się z wykształceniem 6 cju klas gimnazjalnych, podczas gdy wskazany przez Lwów funkcjonariusz ledwie umiał pisać i czytać.

Z dniem 31. lipca br. poleciła Władza lwowska zredukowanie jednego z funkcjonariuszy, a zarazem poleciła Władzy tutejszej postawienie odpowiednich wniosków.

Oczywista, iż władza tutejsza postawiła wniosek, ażeby zatrzymać w służbie owego funkcjonariusza, który posiada 6 klas gimnazjalnych i polecone mu obowiązki spełnia jak najlepiej, ku zadowoleniu Władzy przełożonej a postawiła do redukcji owego funkcjonariusza, który ledwie słabo pisał. Aż tu nagle dzieje się cud i ze Lwowa przychodzi pismo, iż tego funkcjonariusza, który posiada 6 klas gimn., należy zwolnić, a zatrzymuje się owego, który ledwie pisze i to słabo.

Owe fakta mówią same za siebie, dlatego wstrzymujemy się od dalszych komentarzy.

Z ruchu akademickiego żydowskiego. Onegdaj odbyło ważne Walne Zebranie Stow. dla niesienia pomocy akad. żyd. w Jarosławiu, na którym ustępujący Wydział złożył

ne „handeleskie” pobierają tutaj nakukę pływania, a jedyną zapłatą za tę naukę jest sama przyjemność uczenia, zwłaszcza, jeżeli pan nauczyciel pływania trafi swoją uczennicę w słabe miejsce.

Drugi odcinek sławnej plaży, stanowią tak zwane „budki goryla”. Wprawdzie sama nazwa jest straszna, ale jeżeli przyjrzymy się jej bliżej, to spotkamy tutaj same przyjemności. Czasami wieczorem, nie można doczekać się miejsca, albowiem uczęszczają tutaj także i ci, którzy się kąpią raz na rok, a nawet na 3 lata. Same kabiny mają tę właściwość, iż ściany są przeźroczyste, a czasem sam widok z jednej kabiny do drugiej jest sowitą zapłatą za fatygowanie się tak daleko do miejsca kąpiei.

Otoczenie tych budek jest bardzo miłe, zwłaszcza, że naprzeciw teje, wojskowej oświaty, a zatem zadarmo można otrzymać „baranki egipskie”, baka końskiego i wiele jeszcze innych przypadłości. Dla urozmaicenia żołnierze w strojach adamskich robią zdjęcia na wszystkie 4 strony świata za darmo, a swojemi produkcjami

FERNANDO CHIESCO.

Z plaży....

Plaża nasza ciągnie się wzdłuż przepływającej w oddaleniu jakichś 2 km. od naszego grodu, rzeki San. Nazwa San, jak uczeni domorośli, pochodzący po żonie ze znanej miejscowości, zwanej Pawłosiów, powiadają, pochodzi od łacińskiego słowa: „Sanus” t. zn. „zdrowy”. Nomen - omen. Żeby tak było naprawdę, toby było wszystko w porządeczku, lecz niestety tak nie jest. Ale o tem potem.

„Plaża” ciągnie się od miejscowości „cittò di Munina” i ciągnie się do „cittò di Szòwsko”, a właściwie kształty przybiera właśnie wzdłuż tych miejscowości. Plażę koło Muniny nazywają „lago di minetto” podobno od tego, iż nadobna córka grodu Jarosława Grandezza S. miała w krzewach (w łożach przy. zecera) nad modrym Sanem fotografować pewnego „grandę” ala minute. Inni nazywają tę plażę „lago di łoży”. Plaża naprzeciw „lago di Szòwsko” nazywają „lago di donkonos” dlatego,

ponieważ na niej znachodzi się często masę kokonów, ale nie jedwabników.

Właściwie całą plażę można podzielić na 4 odcinki. Pierwszy t. zw. „rzeźnicki” t. j. „lago di donkonos”. Na plaży tej stale kąpią się prawie wszyscy bydłobójcy wraz z chudobą dla urozmaicenia i uprzyjemnienia sobie kąpiei, a w niedzielę i święta zaszczyca swą obecnością tę plażę właścicielka traktierni p. p. Baciukowa. Z nią dąży kaczor na wysmukłych nogach z brzuchem jak globus, p. Zosia W., p. Niatkom i wiele innych. Wielka frajda panuje na plaży, skoro z wielką dumą o szerokich plecach, wkracza z miną tryumfatorską w wodę Sanu p. Baciukowa. Wody te bowiem wówczas podnoszą się, z powodu znacznej objętości ciała tej ostatniej a małe dzieci uciekają z wody, aby nie utonąć. Strój czerwony z kropkami odbija się jaskrawo i jest przedmiotem podziwiania obojga pici kąpiących się. Gwar i pisk młodzieży oraz podniosłe tony starszych, jak p. Czackiewicz, p. Kup. dopełniają całości. Także i młodzież szkoły handlowej, popularnie zwa-

wyczerpujące sprawozdanie ze swoich działalności za rok ubiegły poczem po ogólnej dyskusji dokonano wyboru nowego Wydziału na rok następny.

Akcja Stow. przyniosła w ub. r. szk. 1855.87 zł. z której to sumy udzielono 1435—zł. tytułem pożyczek indywidualnych dla niezamożnych akademików, a 420 zł. przesłano Zarządowi żyd. kuchni akad. we Lwowie.

Zaznaczyć należy, że wspomiane Stow., którego statut został w ub. r. zatwierdzony przez Wojew. lwowski, rozwija w naszym mieście, około pomocy materialnej dla kształcącej się żyd. młodzieży akad., bardzo żywą działalność, kontynuując pracę dotychczasowych, doraźnych akcji w tym kierunku, od lat kilku prowadzonych, a uwieńczonej bardzo pomyślnym rezultatem, a to przez urządzenie w ciągu tego czasu całego szeregu imprez teatralnych i zabawowych, jakoteż zbiórek ulicznych i domowych, oraz przez subwencjonowanie Stowarzyszenia ze strony tut. gminy żyd.

Stowarzyszenie zabiega również przyznawanie niezamożnym studentom mieszkań w żyd. domach akad. w miastach uniwersyteckich.

Jeśli się zważy, w jak trudnych warunkach studjowania znajduje się obecnie akademik żyd., zmuszony z tego powodu niejednokrotnie studja swoje przerywać, nieraz ze szkodą dla siebie i swego społeczeństwa i szukać dorywczo pracy, by znaleźć środki na kontynuowanie względnie ukończenie studjów — to z uznaniem podnieść należy zrozumienie doniosłości tej sprawy u tut. społeczeństwa, które tylekroć zaznaczyło swą ofiarność na ten cel.

Obecnie przystąpiło Stow. dla niesienia pomocy żyd. młodz. akad. w Jarosławiu do zrealizowania instytucji członków wspierających, a spodziewać się należy, iż tut. społeczeństwo żyd. znajdzie istotną sposobność do silniejszego zainteresowania się sprawą pomocy dla swej młodzieży akademickiej i weźmie czynny udział w tej celowej i pożądanej akcji.

Sprzedam auto

Citroen 3 osobowe nowoczesne w bardzo dobrym stanie okazjnie za 6000 zł.
Wiadomość u Dyrektora Fiutowskiego
ul. Pelkińska.

zadziwiają kąpiących się odwagą i pomysłowością. Mimo interwencji p. Goryla, władze wojskowe nie wydały zarządzeń, aby produkcje te wykonywano w miejscu bardziej dostępnym dla publiczności.

W interesie podniesienia higieny i zdrowotności mieszkańców leży, aby wyznaczono osobne miejsce dla pławiania koni, a zarazem należałoby zafundować dla żołnierzy kąpiących się przynajmniej listek figowy z łopuchu.

W godzinach wieczornych, a więc już po pławieniu koni, zbiera się w tem miejscu śmietanka naszego grodu, a więc widzimy tu uroczę nimfy p. Cesię G., Fandzie Z., p. F. i inne, które trzymają nas przy życiu.

Trzeci odcinek stanowi grupa seminarzystek, panienek czystych jak kryształ rżnięte i bogobojnych, a więc p. Aft, p. P. p. K. i inne, opodal mężczyzna 100 kg-owy podobny do człowieka przedpotopowego, nie łechący dziewczę, odosobniony, bawi się piaskiem. Naprzeciw tej grupy różne typy i typki,

Strajk stolarski, który rozpoczął się dnia 25 lipca br. zakończył się dnia 7 bm. Majstrowie zgodzili się na 20% podwyżkę wobec czego strajkujący wrócili do pracy. Interwenjował skutecznie inspektor pracy p. Miąnowski z Przemyśla.

Żebraniy Miasto nasze od dłuższego czasu stało się miejscem, do którego zjeżdżają się rozmaici kwalifikowani i niekwalifikowani żebracy. Mówimy o zbiórkach, które mają miejsce 2 a nawet 3 r zy na tydzień. Pomijamy fakt, iż urządują się zbiórki na rozmaite instytucje miejscowe, gdyż te przyjmowane były zawsze przychylnie przez mieszkańców miasta, albowiem instytucje te działają w naszym mieście, a jako takie cieszą się powszechnem uznaniem tutejszego społeczeństwa, które nadto ma kontrolę nad funduszami, uzyskanymi ze zbiórki, a zatem wie, co się z tymi funduszami dzieje. Musimy jednakże wystąpić ostro przeciwko ziórkom, które urządzane bywają od czasu do czasu przez jakieś towarzystwa za pośrednictwem osób, które z zawodowo trudnią się zbieraniem funduszy na instytucje bliżej nam nieznane i odrazu dyktują kwoty, jakie na ten cel złożyć się musi.

Niedawno byliśmy świadkami, gdy tacy zawodowi kwestarze zjechali do naszego miasta, mając jakieś generalne (!) na całą Polskę uprawnienie do urządzania ziórek i mimo, iż w dniu krytycznym, odbywała się zbiórka, na cele jednego z tutejszych towarzystw dobroczynnych, to ci mimo to obok stolików miejscowego towarzystwa, postawili swoje konkurencyjne stoliki i zaczęli zbiórkę.

Dopiero na interwencję kilku wpływowych osób p. starosta Schall'y zabronił tę zbiórkę, lecz ci kwestarze zawodowi nie dali się zbić z tropu i przełożyli zbiórkę na dzień świąteczny. Przez 3 dni obozowali w Jarosławiu w jednym z najlepszych hoteli, co oczywiście połączone wielkimi wydatkami.

Aż tu nagle 6. bm. znowu zrobili najazd na nasze miasto jacyś inni z zawodowi kwestarze, urządzając zbiórkę na jakichś bezdomnych (!).

Dwie przystojone panny, czy panie, 2-ch wyleganych inteligentników

cenne i niecenne, aby nie utonął w wodzie po kostki, skrapiają swoje nadobne lica.

Wreszcie odcinek czwarty. Plaża »łaga di minetto«; tu koncentruje się główny ruch, a w szczególności panny na wydaniu i te panie starsze, które sobie przypominają »Dziewiczy wieczór« Konopnickiej. A więc widzimy tu p. X., która prawie codziennie z innym synem marsowym puszczają się w górę Sanu, jako że w miejscu, gdzie Szkło wpada do Sanu, woda działa bardziej oczyszczająco. Po upływie kilku godzin wraca stamtąd przyjemnie zmęczona na plażę, gdzie oczekuje ją przyzwolanka Czerwńska. Jest tu i lubek i p. L., p. Drez, p. Dorn, p. Fus, p. Mark., p. Res, no i tych adoratorzy. Ci wylegają się na »łonie« natury. Naprzeciw na wysokim brzegu synowie Marsa przy pomocy lornetek badają ćwiczenia strategiczne nadobnych Jarosławianek, te zaś z wdzięczności pakują im co można i.... Osobną grupę stanowi Don Juan Jarosławski adiutant Małolowicz herbu »shelase Maronen«,

Sensacyjny wynalazek medycyny.

Dyrektor Towarzystwa »Tonisator« we Wiedniu p. Adolf Halpern, przybył do Jarosławia i przywiózł swój aparat leczniczy, który zademonstrował w tut. Powiatowej Kasie Chorych.

Aparat nosi miano »Tonisator« i został zaprodukowany w obecności Przewodniczącego i Dyrektora tej Kasy, tudzież jej lekarza dra. Stanisława Siary, na osobach ciężko chorych pacjentów z nadzwyczajnym skutkiem.

Chorzy, którzy od dłuższego czasu cierpieli na bole rąk, nóg i inne części ciała, skonstatowali już po pierwszym zastosowaniu aparatu i tylko przez 15 minut, sensoryjne polepszenie.

Na skutek tak pomyślnego, stwierdzonego wyniku, Powiatowa Kasa Chorych a także p. dr. Siara dla swej prywatnej praktyki, nabyli po jednym aparacie Tonisator.

Wedle okazanych naszej Redakcji licznych orzeczeń klinik krajowych i zagranicznych, szpitali, sanatoriów i profesorów, tudzież lekarzy praktycznych, leczy Tonisator następujące cierpienia: Wszelkie bole nerwowe, porażenia, atonję żołądka i jelit, chroniczne zatwardzenie, ischias, wszelkie choroby reumatyczne, zwapnienie, ogólne osłabienie, neurozę serca i astmę. Umiejętność lekarska i wiedza medyczna uzasadnia skuteczność uzdrawiającą, leczniczą Tonisatora tem, że Tonisator posiada właściwość wprowadzania organizmu ludzkiego w ruch falowy rytmiczny i przyspiesza obieg krwi.

Zastosowanie Tonisatora nie sprawia najmniejszego bólu, jest przyjemne i wzmacniające.

w sposób wprost mistrzowski, który przypomina łapanie ryb na wędkę, zaczęli prawie każdego przechodnia, przypinając niespodziewanie szybko jakąś odznaczkę i dyktując cenę 1 zł. za nią.

Przeciwko tego rodzaju zbiórkom musimy się stanowczo zastrzec i dziwimy się, iż kompetentne władze w sprawę tą nie wglądają.

Społeczeństwo ma już dosyć tych ziórek, a zbyt częste ich urządzanie przypomina nam czasy wojenne, kiedy prawie każdego dnia urządzano coraz to nowe zbiórki i co raz to na inne cele.

słynny recytator paperusu króla Ramsesa bohater z pod miejscowości »miałeś chamle złoty róg« w otoczeniu kilku pań żyto-pyszniacznych, które po mieczu wywodzą się od hr. Beszeki. Co za mina, co za ruch, tylko podać mu liny lub czółno, a przypomni im się historia o Matji Teresie, która rzuciła się do wody. Obok »naturalnie« p. B. no i — woitek od p. Zamorka. Dalej pp. Mania, Frania, Lunia i p. Lewkonja.

P. R...f aczkolwiek rozbiera się na osobnej wysepce bez majtek kąpielowych, to mimo to nie robi na obecnych specjalnego wrażenia.

Jeszcze dalej całkiem młoda wdówka dająca każdego miłym uśmiechem p. M., męża-teczki i p. Z. bez Szczupaka, p. Dur., która tu przebywa na »wigielaturze«, p. Mar. i p. Taub., pp. M. Sch. W. panny »różowe«, które od 10 lat są stałymi gośćmi na plaży, a mają taką kombinację jako strój kąpielowy, co niewiadomo z której strony się zapina i do czego służy.

C. d. n.

Zauważamy, iż Magistrat miasta ma prawo zabronić urządzania zbiórki w obrębie gminy, chociaż nawet władza administracyjna t. j. Starostwo wydało zezwolenie.

Ufamy więc, iż p. burmistrz Sierankiewicz w tą sprawę wglądnie i na przyszłość na urządzenie podobnych zbiórek nie zezwoli, uwalniając w ten sposób miejscowe społeczeństwo od płacenia haraczu na rzecz patentowanych darmozjadów.

Związek Żydowskich Inwalidów, Wdów i Sierot Wojennych w Jarosławiu

zaprasza niniejszem na

WALNE ZGROMADZENIE

które odbędzie się dnia 19. sierpnia 1928. w lokalu Organizacji Sjonistycznej przy ul. Dr. Dietzusa 27., o godz. 3 pop.

- PORZĄDEK DZIENNY:**
- 1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia
 - 2) Sprawozdanie z działalności dotychczasowego Zarządu
 - 3) Udzielenie absolutorjum Wydziałowi
 - 4) Wybór nowego Zarządu
 - 5) Wnioski i interpelacje.

W razie braku kompletu odbędzie się Zgromadzenie o 1 godz. później i bez względu na ilość członków uchwały staną się prawomocne.

Za Zarząd:

Sekretarz
Jakób Blatt

Przewodniczący
Leon Selinger

Restaurację kosztowną i wyszynk piwa

otworzyłem w lokalu dawnej „Kawiarni warszawskiej”, o czym mam zaszczyt zawiadomić Szan. P. T. Publiczność. Wydaję śniadania, obiady i kolacje także w abonamencie miesięcznym po cenach umiarkowanych. Bufet pierwszorzędny.

KUCHNIA SMACZNA I WYTWORNA.

Lokal obszerny i wygodny, urządzony jest z komfortem i nadaje się na urządzenie biesiad, wesel i przyjęć.

Uprzejmie proszę o liczne zagaszczanie.

Z poważaniem **Strammer**

FOTOGRAF

H. ZIEGLER

JAROSŁAW, Słowackiego 10. (Kolejowa). wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres nowoczesnej fotografii artystycznie, starannie i po niskich cenach.

Chcesz otrzymać posadę?

Musisz ukończyć kursa fachowe, korespondencyjne prof. Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursu wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisanja na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, [ortografji]. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów

ZAKŁAD POGRZEBOWY STANISŁAWA GIŁOWSKIEGO

w domu własnym
przy **PLACU MICKIEWICZA 1.**
obok gmachu Sokola

dostarcza wszelkiego rodzaju trumny przybory pogrzebowe, wieńce i t. p. przedmioty.
Ceny niskie, konkurencyjne.

NAWOZY SZTUCZNE

na sezon jesienny br. a to:

TOMASYNĘ zagraniczną, 14—19%,
SÓL potasową 17—25%,
SUPERFOSFAT mineralny i kostny 16 18%,

AZOTNIAK mielony i granulowany 20—23%,

SIARCZAN amonu 20%,

KAINIT zwykły i pylasty,

WAPNO nawozowe palone mielone o zawartości 90% CaO

dostarcza po oryginalnych cenach w całowagonowych ładunkach wprost z miejsca wysyłki, zaś w drobnych ilościach ze swych magazynów w Jarosławiu, na dogodnych warunkach kredytowych

BANK ROLNICZY

Spółdzielnia zar. z ogr. odp.

w Jarosławiu, ul. Słowackiego L. 5.

Piwo Okocimskie

pierwszorzędnej jakości jest tylko wówczas, jeżeli na korku i etykiecie jest znak ochronny

Prosimy
uważać!



Prosimy
uważać!

Piwo butelkowane jest kwasem węglowym.

Mieczysław Okoń

FABRYKA WYROBÓW CEMENTOWYCH I SKŁAD MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

w Jarosławiu, ul. Kraszewskiego — Tel Nr. 6.

poleca do detalicznej i wagonowej dostawy: PIASEK, szuter, żwir, kamień łamany i rzeczny WAPNO gaszone, palone w bryłach i hydrauliczne,

CEMENT portlandzki w beczkach i workach,

PAPE dachową i izolacyjną Kuźnickiego

GIPS murarski sztukatorski i alabastrowy

TRZCINĘ sufitową i kosze wiklinowe

KAFLE białe i kolorowe, krajowe i zagraniczne,

SZAMOTOWA cegłę, płyty piekarskie i glinę,

KARBOLINEUM ter, asfalt i smary do wozów,

GWOŹDZIE papowe i sufitowe, drut palony,

RURY glazurowane i cementowe

PLYTKI cementowe, kamionkowe, wzorzyste i glazurowane

DACHOWKE cementową, paloną i szklaną,

SŁUPY ogrodzeniowe z betonu,

PUSTAKI i DYLE cementowe

PLYTY i KRAWEŹNIKI cementowe,

KADZIE betonowe na wodę,

GRANICZNIKI

POMNIKI żel-betonowe.

Materiał solidny.

Ceny najniższe.

Warunki zapłaty dogodne!

Pomniki

z kamienia tarnopolskiego i trembowelskiego, z marmuru i granitu wyrabiam.

Wykonuję również grawirowanie napisów na tabliczkach marmurowych i granitowych, oraz pozłacanie.

**S. Nellenbogen, Jarosław,
Pl. Mickiewicza, obok Sokola.**

ADOLF BLÜCHER

Główny skład wszelkich materiałów budowlanych

w JAROSŁAWIU, ul. 3. Maja 1.

(dawniej gmach straży pożarnej)

poleca do detalicznej i wagonowej dostawy: Cement portlandzki, wapno, gips sztukatorski i alabastrowy, wapno hydrauliczne, cegły i glinki szamotowe, płyty piekarskie (Radeburskie), piece kaflowe, dachówki szklane, trzcinę, asfalt, karbolineum, ter smoły, papę dachową i izolacyjną (Kuźnickiego) oraz farby, pokosty, lakiery, terpentyny, kredy, pendzle, pasty do podłóg, klingerit, asbest, sznury asbestowe i wszelkie inne materiały w zakres budownictwa wchodzące.

Towary pierwszorzędne! Ceny konkurencyjne! Warunki zapłaty według umowy. Telefon № 165

J. METZGER

Jarosław, ul. Grodzka 13.

Rok założ., 1888. — Telefon Nr 145.

poleca

farby, pokosty, lakiery, masy do zapuszczania podłóg, pendzle, szczotki do froterowania, farbę do obuwia „Wilbra” we wszystkich kolorach, klingerit, sznury asbestowe i grafitowe, sznury maniochowe, lój, przedziwa itp.

Skład cementu, gipsu, teru.

Fabryczny skład papy dachowej i izolacyjnej Ski akc. Kuźnicki Oświęcim, oraz karbolineum, mat trzcinowych (Radeburskich), gliny szamotowej i wszelkich materiałów w zakres budownictwa wchodzących.

Ceny konkurencyjne!

Tow. Kred. „SAN” w Jarosławiu

Spółdz. z ogr. odpow.

założona w r. 1911.

założona w r. 1911.

rozpoczęła 1. lutego 1928. ponownie swą działalność.

Do zakresu działania Spółdzielni należy:

- a) Udzielanie członkom pożyczek wekslowych na raty i eskontowanie rymes.
- b) Przyjmowanie wkładek oszczędnościowych w Dolarach i Złoty na oprocentowanie.
- c) Załatwianie wszelkich czynności inkasowych i przekazowych, tudzież przyjmowanie winkulacji towarów na bardzo dogodnych warunkach.

Dyrekcja.

Uwaga: Jedna para pończoch „IMPERIAL” wytrzyma dłużej niż cztery inne pary.

Największy wybór dobrych pończoch poleca Dom Towarowy „Imperial” w Jarosławiu.

Cukiernia i Restauracja H. Hempel

(Franciszek Zamorek) w Jarosławiu, ul. Grunwaldzka, l. 26.

Lokal wytwornie urządzony i oświetlony, poleca własnego wyrobu najprzedniejsze CIASTA, torty, pieczywa, WÓDKI, likiery, WINA krajowe i zagraniczne, CHŁODNIKI. Podaje wszelkie potrawy, obiady, urządza PRZYJĘCIA, WESELA, BIESIADY.

Usługa szybka, rzetelna i skrzętna. — Ceny umiarkowane.